Rok IX — Nr 72 Wejherowo — niedziela, 23 czerwca 1946 Cena 2,— zł

ZRZESZ KASZËBSKÔ

Pismo Ludu Kaszubskiego — Wychodzi 3 razy w tygodniu

Na Dzień Szkoły Powszechnej 23. VI. 1946 r.

Zainteresujmy się szkołą i jej pracownikami

Zawód nauczycielski ma w swoich szeregach wyjątkowo liczne luki spowodowane przede wszystkim bezwzględnym wyniszczeniem przedstawicieli tego zawodu przez okupanta, oraz odpływem tych wszystkich jednostek, które nie chcą żyć w dalszym ciągu w niedostatku, przeszły do innych, bardziej intratnych zawodów.

Powstałe wskutek tego luki są zapełnione młodym narybkiem nauczycieli nie wykwalifikowanych, którzy jakże często, zaledwie osiągnąwszy wykształcenie w zakresie szkoły powszechnej i po kilku miesięcznym kursie wstępnym objęli pracę nauczycielską.

Nie należy generalizować i z góry oceniać pracę tych ludzi jako bezwartościową, bo są wypadki bardzo solidnego wywiązania się z przyjętych obowiązków, — lecz wyrazić trzeba obawę, czy obsadzenie tak licznych stanowisk nauczycielskich (w niektórych powiatach ca 40 proc.) przez personel niewykwalifikowany nie odbije się ujemnie na poziomie oświaty i kultury mas. Tymbardziej, że podobnie jak w innych, jesteśmy i w tej dziedzinie bardzo zaniedbani.

Wytworzyło się błędne mniemanie, że wystarczy uruchomić dużą ilość szkół i sprawa oświaty powszechnej będzie załatwiona. Niestety, to nie wystarczy. Wprawdzie dopływ nauczycieli niewykwalifikowanych pozwolił na uruchomienie wielu szkół, mimo, że brak im ławek, brak książek, pomocy naukowych, materiałów piśmiennych. I szkoły te funkcjonują nie obciążając zbytnio gminy ani państwa.

Tania szkoła, tani nauczyciel. Lecz tania szkoła — to zła szkoła. W warunkach obecnych nawet doświadczeni nauczyciele nie osiągną należytych wyników. Jakie wobec tego będą rezultaty pracy młodych, nie przygotowanych do zawodu nauczycieli?

Trudność pracy powiększa jeszcze fakt, że cały ciężar odpowiedzialności za szkołę zrzucono na barki nauczyciela. Gminy nie wywiązują się z ustawowych obowiązków wobec szkoły, nie dysponują potrzebnymi funduszami. Gorzej jeszcze — zdarzają się wypadki świadomego utrudniania pracy i pogarszania warunków egzystencji szkoły i nauczyciela. Jak bowiem nazwać fakt żądania od nauczyciela wynagrodzenia za grunt szkolny, z którego nauczyciel korzysta. — Czyż nie wyrazem złej woli ze strony gminy jest usiłowanie usunięcia szkoły z budynku poniemieckiego po to, by go przeznaczyć dla jakiejś mającej powstać instytucji społecznej.

Nauczyciel szkoły powszechnej na każdym kroku spotyka się z uprzedzeniem i niechęcią. Musi walczyć nie tylko o byt dla siebie i swej rodziny, lecz zabiegać musi o elementarne środki dla egzystencji szkoły. Gdy inni poza obowiązkami mogą się zająć dodatkową pracą zarobkowa, nauczyciel organizuje przedstawienia i wszelkiego rodzaju imprezy, byle by zdobyć fundusze na sprzęty szkolne, biblioteki, pomoce naukowe, zapominając, że sam głodny, że głodne i obdarte jego własne dzieci.

Ciekawe, czy w innych instytucjach pracownicy troszczą się o remont budynku, o umeblowanie, opał, materiały piśmienne, — słowem o wszystko co do funkcjonowania tej instytucji jest potrzebne. A tego żąda się od nauczyciela szkoły powszechnej! Czy szkoła jest potrzebna tylko dla nauczyciela?

— Dlaczego sytuacją szkoły nie zainteresują się związki zawodowe, partie polityczne, organizacje społeczne?

A przecież — „Taka będzie Rzeczpospolita, jakie jej młodzieży chowanie".

Czas otrząsnąć się z bierności i obojętności wobec tak ważnej instytucji, jaką jest szkoła powszechna.

Niech zniknie czym prędzej niechęć do szkoły, jako pozostałość uczuciowego stosunku ludności do szkoły niemieckiej. Społeczeństwo nasze musi podchodzić do szkoły i jej pracowników ze życzliwością i sympatią, bo przecież szkole powierza to, co ma najdroższego — dzieci swoje.

Zadanie szkoły i nauczyciela zrozumiała już ludność na innych terenach, gdzie zarówno władze samorządowe, jak i Komitety Rodzicielskie przychodzą z wydatną pomocą materialną szkole i nauczycielstwu. — Nic też dziwnego, że na terenach tych nie odczuwa się wielkiego braku nauczycieli, gdyż każdy chętnie osiedla się tam, gdzie znajduje lepsze warunki pracy i przychylny stosunek ludności.

Z-ski.

Większość 8 wobec 3 za zerwaniem stosunków z Hiszpanią

NOWY JORK. (Obsł. wł.). Dnia 17 bm. Rada Bezpieczeństwa obradowała ponad dwie godziny nad sprawozdaniem podkomisji w sprawie Hiszpanii. Delegat W. Brytanii sir Cadogan wypowiedział się za przekazaniem sprawy Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ, jednak bez klauzuli zalecającej narodom ONZ zerwanie stosunków z reżimem gen. Franco.

LONDYN. (Obsł. wł.). Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w dniu 18 bm. tematem obrad w dalszym ciągu była sprawa reżimu gen. Franco w Hiszpanii. Obecny był premier republikańskiego rządu hiszpańskiego, Giral. Delegat Stanów Zjednoczonych oświadczył, że wstrzyma się od wzięcia udziału w głosowaniu nad wnioskiem brytyjskim Cadogana, bowiem poglądy rządu USA. nie są całkowicie zgodne ze stanowiskiem W. Brytanii.

Delegat Holandii Van Cleffens zapowiedział, że poprze poprawkę delegata St. Zjednoczonych, ale również wstrzyma się od głosowania. Stanowisko opozycyjne wobec wniosku sir Cadogana zajęli również przedstawiciele Meksyku i Francji, delegat Kanady podkreślił, że na 11 członków Rady 8 jest w zasadzie za zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią.

Przemawiał następnie delegat Zw. Radzieckiego Gromyko, który oświadczył, że w zasadzie nie ma nic do dodania do swego zasadniczego stanowiska w tej sprawie. Zacytował on głos jednej z agencji hiszpańskich, która podaje, że W. Brytania i St. Zjednoczone nie chcą stosowania drastycznych metod w stosunku do Hiszpanii i zakończył słowami: „Nie byłoby mi miło, gdyby Hiszpanie mnie chwalili".

Delegat Polski dr. Lange powołał się na art. 41 statutu Rady, który nakazuje Radzie Bezp. wszczęcia kroków, bez użycia siły zbrojnej, w wypadku konieczności interwencji. Naród hiszpański wie dobrze, że atakuje się reżim gen. Franco, a nie naród hiszpański.

Na tym posiedzenie Rady zamknięto i odroczono obrady do poniedziałku.

—o—

Referendum — pytanie pierwsze

Pierwsze pytanie dotyczy doniosłego zagadnienia konstytucyjnego czy w Polsce ma być parlament dwuizbowy t. zn. Sejm i Senat, czy parlament jednoizbowy t. zn. tylko Sejm. Ażeby móc odpowiedzieć na pytanie w sprawie Senatu, trzeba wiedzieć co to jest Senat i jaką odgrywa on rolę.

Słowo demokracja jest pochodzenia greckiego, w tłumaczeniu na nasz język oznacza ono władzę ludu. W dzisiejszych skomplikowanych warunkach życia gdy na naród składają się miliony obywateli, lud nie może sprawować swej władzy bezpośrednio, może to uczynić tylko pośrednio poprzez swych przedstawicieli. Sejm jest to właśnie takie przedstawicielstwo narodu, wybrane w powszechnym głosowaniu na pewien okres czasu dla wykonywania przede wszystkim władzy ustawodawczej. W różnych państwach Sejm różnie się nazywa: we Francji — Izba Deputowanych, w Anglii — Izba Gmin itd., ale wszędzie, gdzie panuje ustrój demokratyczny, Sejm posiada b. duże uprawnienia. Sejm uchwala wszelkie ustawy, uchwala budżet państwa (budżet — wykaz dochodów i wydatków państwa), zatwierdza umowy międzynarodowe itd. Rząd musi mieć większość w Sejmie. Sejm w każdej chwili większością głosów może zmusić rząd do ustąpienia. W ten sposób poprzez Sejm władzę w państwie sprawuje naród.

W niektórych państwach oprócz Sejmu istnieje jeszcze jeden organ ustawodawczy nazywany Senatem. Wtedy mówimy, że państwo to posiada parlament dwuizbowy. Jedna izba — Sejm, druga izba — Senat. Przy parlamencie dwuizbowym każda ustawa musi być uchwalona i przez Senat i przez Sejm; a więc Senat ma prawo odrzucić ustawę uchwaloną przez Sejm. Powstaje pytanie: czy taki system dwuizbowego parlamentu jest celowy?

OŚWIADCZENIE

Wszystkie trzy pytania zostały wyjaśnione w naszej gazecie.

Pytanie pierwsze, dotyczące zniesienia lub utrzymania senatu w przyszłym parlamencie, jest głównym tematem ożywionej agitacji propagandowej w okresie przed referendum, prowadzonej przez stronnictwa polityczne w kraju. PPR., PPS., SD. i SL wzywają do wypowiedzenia się za zniesieniem senatu. Natomiast PSL. stoi na stanowisku przeciwnym. Stronnictwo Pracy, zalecając ze względów programowych odpowiedź „nie", zostawia w zasadzie swym członkom swobodę w zajęciu stanowiska co do pierwszego punktu referendum.

Pytanie drugie — nie spotyka należy sprzeciwu.

Pytanie trzecie — nie tylko nie napotyka na sprzeciwy, ale winno być przez wszystkich wyraźnie potwierdzone.

My, Kaszubi i katolicy, jesteśmy obowiązani do brania czynnego udziału w życiu społecznym.

Czytelnikom i sympatykom naszym nie dyktujemy odpowiedzi na postawione w referendum pytania. Do tego nie czujemy się uprawnieni. Nie jesteśmy stronnictwem politycznym, nie jesteśmy pismem związanym z żadną z partii — ale jesteśmy pismem poświęconym regionalizmowi kaszubskiemu.

My pozostawiamy każdemu z Kaszubów swobodną odpowiedź na postawione pytania głosowania ludowego.

Czytelników i sympatyków naszych prosimy o spełnienie obowiązku wzięcia udziału w referendum.

BRUNON RICHERT. Redaktor Naczelny.

Dyskusja nad traktatem pokojowym z Włochami trwa

PARYŻ (Obs. wł.). W Paryżu czterej ministrowie spraw zagranicznych zebrali się we czwartek przed południem w celu dalszego rozpatrywania projektu pokojowego z Włochami.

PARYŻ (Obs. wł.). Obrady 4 ministrów spraw zagranicznych toczyły się w dalszym ciągu pod przewodnictwem ministra Byrnesa, przy czym ministrowie wyrazili swą zgodę na 4 zasadnicze klauzule ekonomiczne, dotyczące odszkodowań włoskich i losu majątku włoskiego za granicą. Klauzule te obejmują:

1. Majątek aliantów we Włoszech i sprawy odszkodowań za poniesione szkody wojenne.

2. Własność włoska, znajdująca się za granicą, Włochy rezygnują z pretensji do tych własności, które przejdą na własność danego kraju.

3. Włochy rezygnują z wszelkich pretensji do państw ONZ.

4. Włochy zwrócić mają wszelki majątek aliantów, który będzie można zidentyfikować, a który zrabowany został i znajduje się obecnie na terenie Włoch.

Posiedzenie trwało 4 godziny i min. Bevin wyrazi zadowolenie z osiągniętego porozumienia.

LONDYN (FA). Korespondent „Timesa" donosi z Paryża, że ministrowie spr. zagr. ustalili m. in. wysokość włoskich sił zbrojnych, które nie będą mogły przekraczać 300.000 żołnierzy. Ilość samolotów ograniczona została do 350, łącznie z transportowcami. Czołgi włoskie nie mogą być najnowszego typu.

Wielka obława w Palestynie

Czołgi i samoloty w akcji

przeciw terrorystom żydowskim

JEROZOLIMA (Obsł. wł.). W związku z nowymi eksplozjami w Haifie władze brytyjskie przystąpiły do przeprowadzenia obławy przeciw terrorystom żydowskim. Obławę przeprowadzono przy pomocy czołgów i akcji lotniczej. Wojsko otoczyło kilka osiedli żydowskich, przy czym w jednej z miejscowości nad Morzem Martwym ludność żydowska stawiła opór. W akcji brały udział również kobiety żydowskie. Aresztowano 12 męż czyzn i 2 kobiety.

Na skutek uszkodzenia przez bomby 4 mostów kolejowych i 4 mostów drogowych na Jordanie komunikacja między Palestyną, Transjordanią i Syrią została całkowicie sparaliżowana. Afisze, jakie po zamachach bombowych ukazały się na ulicach Tel-Avivu, wskazują, że akcję tę przeprowadzili członkowie nielegalnej żydowskiej organizacji terorystycznej. Teroryści zaminowali szosę prowadzącą z Haify do Jaffy.

JEROZOLIMA (FA). W czasie walk ulicznych z żydami w Haifie, 9 żydów zostało zabitych, zaś 5 w tym 2 kobiety odniosło ciężkie rany.

Benesz ponownie prezydentem

PRAGA. (SAP). Dr. Edward Benesz obrany został jednogłośnie ponownie prezydentem Czechosłowacji.

Wkrótce po wyborze dr Benesza premier dr. Fierlinger złożył rezygnację na ręce prezydenta, który polecił mu sprawowanie swych funkcyj do chwili utworzenia nowego rządu.

Prezydent Benesz zlecił misję utworzenia nowego rządu przywódcy komunistów Gotwaldowi.

Zdrajca przed sądem w Belgradzie

W obecności 70-ciu korespondentów pism zagranicznych rozwija się w Belgradzie od paru już dni proces generała Draży Michajłowicza.

Proces ten pełen grozy, sąd narodu jugosłowiańskiego nad zdrajcą i renegatem, mimo zarysowującego się widma kilku szubienic, obfituje w momenty humorystyczne. Słowa prokuratorów i świadków budzą wprawdzie dreszcz przerażenia, jednakże zeznania oskarżonego raz po raz wywołują salwę śmiechu.

— Działałem zawsze w myśl instrukcji mego rządu w Londynie — tłumaczył się generał. — Nie kazano mi atakować okupantów, ale... nie zabroniono napadać na partyzantów marsz. Tito!

Gdy dowiedziono Michajłowiczowi, że osobiście dowodził atakiem na partyzantów, próbuje usprawiedliwić się, że „bronił ludności przed partyzantami". Na pytanie zaś, czemu to wszystko uczynił, powiada, że chciał odegrać rolę „ojca narodu".

Gdy jednak nie umie znaleźć nawet tak naiwnej i śmiesznej odpowiedzi, mówi po prostu: „Nie mogę sobie przypomnieć".

To zdanie staje się przysłowiowe.

Tok procesu stwierdził ponad wszelką wątpliwość, że oskarżenie, spisane na 154 stronach jest w pełni prawdziwe. „Czetnicy" Michajłowicza, wespół z Niemcami i Włochami „oczyszczali" kraj z partyzantów.

Setki patriotów podziemnego ruchu wydali w ręce okupantów — po to, aby zginęli od kul lub na szubienicy. Wśród wydanych było też 4-ch lotników amerykańskich.

W zamian „czetnicy" dostawali od Niemców żywność i ekwipunek.

Czyż można zatem dziwić się, że przyjaciele Michajłowicza sami chcieli przerwać jego zdradziecką działalność, przysyłając mu w paczce w r. 1941 bombę zegarową?

Gdyby wybuchła wówczas, nie było by tak wielkich zbrodni, tylu potwornych bezeceństw.

Gdy obrońcy tytułują Michajłowicza, panie generale i kłaniają mu się nisko, trybunał zwraca kilkakrotnie uwagę, że nie ma na sali „generała". Jest oskarżony — sprawca śmierci wielu partyzantów, a także lotników alianckich.

Michajłowicz powiada, że był żołnierzem, a nie politykiem. Tym gorzej dla niego — bo żołnierz nie może mordować współbraci.

Ewakuacja wojsk Andersa rozpoczęta

PARYŻ. (PAP) Agencja France Presse donosi z Neapolu, że ewakuacja wojsk Andersa z Włoch nastąpi w przeciągu najbliższych miesięcy. Co miesiąc opuszczać ma Włochy 20 tysięcy żołnierzy.

3 tysiące żołnierzy odjechało we wtorek. Przed dwoma dniami statkiem „Mauretania" opuściło Włochy 5 tysięcy Polaków.

Czechosłowacja a Watykan

CITTA DEL VATICANO. Sfery watykańskie notują ze zadowoleniem, że wzajemne stosunki pomiędzy Stolicą Apostolską a rządem republiki czechosłowackiej układają się w ostatnich miesiącach coraz pomyślniej.

W najbliższym czasie ma być mianowany przez rząd czechosłowacki chargé d'affaires przy Watykanie. Ma być nim książę Schwarzenberg.

Po nominacji ks. Schwarzenberga powróci na swe stanowisko do Pragi ostatni Nuncjusz Apostolski w Czechosłowacji (sprzed wojny), msgr. Franciszek Ksawery Ritter.

Rzymianie komentują przypadkową zbieżność, że Praga wysyła swego przedstawiciela do Watykanu o nazwisku... niemieckim, a do Pragi wraca nuncjusz również o wybitnie... niemieckim nazwisku.

De Gaulle znowu na widowni

PARYŻ (Obsł. wł.). Były szef rządu francuskiego, gen. de Gaulle, który od stycznia, tj. od chwili wycofania się z życia politycznego Francji, nie występował publicznie, wygłosił z racji drugiej rocznicy oswobodzenia Bayeux przemówienie. Ostrzegł m. in. naród francuski przed groźbą dyktatury, nawołując do utrzymania dwuizbowego paramentu, do zwiększenia władzy prezydenta z prawem wyboru premiera i innych członków rządu oraz utworzenia niezawisłego sądownictwa.

Sąd Najwyższy potwierdził referendum we Włoszech

RZYM. (SAP). Ogłoszone przez Najwyższy Sąd Kasacyjny wyniki referendum potwierdzają całkowicie słuszność stanowiska rządu w ostatnim kryzysie konstytucyjnym. Pierwsze ogłoszenie rezultatów referendum było faktycznym proklamowaniem republiki.

Ostateczne wyniki referendum ogłoszone przez Sąd Najwyższy stwierdzają, że za republiką opowiedziało się 12.717.000 wyborców, za monarchią — 10.719.000.

Blisko półtora miliona kartek było nieważnych. Sąd Najwyższy zdecydował, że głosy nieważne i głosy absytnentów wyborczych, nie mogą być brane w rachubę.

—O—

Bidault premierem Francji

PARYŻ (Obsł. wł.). W środę po południu francuskie zgromadzenie konstytucyjne wybrało ministra Bidault, przewodniczącego partii postępowych katolików premierem tymczasowego rządu Francji.

Bidault przyjął misję i rozpoczął natychmiast rozmowy z przedstawicielami dotychczasowych stronnictw koalicyjnych w sprawie udziału w nowym rządzie.

Bidault chce utworzyć rząd koalicyjny

PARYŻ (Obsł. wł.). Nowy premier francuski, Bidault, starał się w niedzielę utworzyć nowy gabinet. Bidault, który stoi na czele najsilniejszej partii postępowych katolików, oświadczył, że spróbuje utworzyć rząd koalicyjny. Przyjął on przywódców komunistycznych i socjalistycznych w celu przeprowadzenia pierwszych oficjalnych rozmów.

Głównym zadaniem nowego zgromadzenia konstytucyjnego jest opracowanie nowego projektu konstytucji, który ma być przedłożony narodowi. Na posiedzeniu zgromadzenia we środę poseł Duclot przemawiający w imieniu komunistów, zaskoczył zgromadzenie, wypowiadając się za przyznaniem izbie wyższej większych uprawnień.

Gen. Franco ustąpi?

PARYŻ. (Obsł. wł.). Krążą uporczywe pogłoski, jakoby gen. Franco miał dobrowolnie ustąpić, a na jego miejsce ujałby władzę znany prawicowiec Gill Roles.

—o—

Co mówią i piszą?

Oryginalne strajki w Japonii

W Japonii wybuchły strajki komunikacyjne na tle zatargów o płace. Strajki mają jednak nieco odmienny przebieg niż w innych krajach.

W Tokio komunikacja autobusowa nie uległa bynajmniej przerwie. Jedynie konduktorzy nie pobierają żadnych opłat od pasażerów, którzy w czasie dni strajkowych jeżdżą po mieście za darmo. Również telefonistki w tokijskiej centrali telefonicznej przychodzą do pracy, dokonują połączeń, jednakże również całkowicie za darmo. Rozmowy telefonaczne nie są zapisywane na konto abonentów.

W ten sposób pracownicy chcą przez podcięcie źródeł dochodów zmusić zarządy swych przedsiębiorstw do ustępstw

Dziesięć lat dobrobytu

W Nowej Zelandii i Australii w ciągu tego roku odbędą się wybory do parlamentów. W Nowej Zelandii od dziesięciu lat rządzi Partia Pracy. W tym okresie zrównoważono budżet państwowy o 19 milionów funtów. Bezrobocie, które w roku 1935 wynosiła w tym słabo zaludnionym dominium bryt. (1.600.000 mieszkańców) 80.000 osób dziś znikło całkowicie.

Nowa Zelandia jest krajem o najwyższym poziomie dobrobytu w świecie. Wprowadzono tam szeroko zakrojone reformy społeczne. Leczenie szpitalne jest całkowicie bezpłatne, jak również bezpłatna jest opieka lekarska. Na każde dziecko otrzymuje się tygodniowo 10 szylingów zasiłku. Podniesiono znacznie zarobki robotnicze. Podniósł się poziom zarobków farmerów, gdyż ceny żywności wzrosły o 68 proc. Zarobki jednak robotnicze podniesiono o 12C procent.

Obecnie Partia Pracy w Nowej Zelandii rzuca hasło: „Dziesięć lat dobrobytu".

Nowa Zelandia nie zasklepia się w egoistycznej dbałości o wyłącznie krajowe reformy — lecz bierze również żywy udział w budowaniu bezpieczeństwa i pokoju ogólno-światowego. Premier nowo-zelandzki, Peter Fraser, zdobył sobie na obradach ONZ ogólne uznanie za swe stanowisko w sprawach polityki ogólnoświatowej.

Z dnia

Proces Franco trwa

Wiadomość, że wniosek komisji w sprawie hiszpańskiej nie będzie zrealizowany na skutek skorzystania przez delegata radzieckiego, Gromyko z prawa veto, wywołała cały szereg nieporozumień, które wymagają wyjaśnienia.

Przypomnijmy sobie, że przedstawiciel Polski, amb. Lange we wniosku, przedstawionym Radzie Bezpieczeństwa, domagał się, by narody zjednoczone zerwały natychmiast stosunki z rządem gen. Franco. Sprawa poszła do komisji. Po długich debatach udało się osiągnąć jednomyślność w sprawie kompromisowego wniosku, będącego połączeniem wniosku polskiego z poprawką delegata australijskiego, dra Evatta.

W dotychczasowym przebiegu obrad światowego organu bezpieczeństwa, zaznaczyły się trzy wyraźne sprawy. Po pierwsze: Rada Bezpieczeństwa potępiła w sposób niewątpliwy reżim gen. Franco, dając tym samym moralne poparcie demokratycznemu rządowi republikańskiemu Hiszpanii.

Następnie, veto amb. Gromyki zmierza do powiększenia autorytetu Rady Bezpieczeństwa, co ma niewątpliwe znaczenie dla przyszłości międzynarodowej organizacji bezpieczeństwa, a tym samym dla pokoju i bezpieczeństwa świata.

Jedno trzeba stwierdzić ponad wszelką wątpliwość: proces Franco trwa...

Nowi biskupi polscy

CITA DEL VATIKANO (Obsł. wł.). Ojciec Św., Pius XII, zamianował dwu nowych biskupów polskich, powołując ich równocześnie na stanowisko biskupów-sufraganów warszawskich, pomocników nowego metropolity warszawskiego, ks. kardynała Hlonda.

Nowymi nominatorami są: ks. infułat Zygmunt Choromański, dotychczasowy wikariusz generalny archidiecezji warszawskiej i ks. prałat dr. Wacław Majewski, dotychczasowy kanclerz warszawskiej kurii arcybiskupiej.

W ten sposób mą obecnie metropolita warszawski trzech sufraganów. Pierwszym bowiem sufraganem jest — jak wiadomo — ks. arcybiskup dr. Antoni Szlagowski.

Delegacja kaszubska u premiera

WARSZAWA. Premier Osóbka-Morawski przyjął ostatnio delegację kaszubską z powiatu kościerskiego, która przedstawiła swoje postulaty. Omówiono sprawę zmiany granic powiatu wobec faktu, że jedna trzecia pow. kościerskiego została przeznaczona na zalesienie.

Następnie omówiono sprawę linii kolejowej Kościerzyna—Skarszewy, o której przyśpieszenie odbudowy usilnie zabiegano. Ponadto poruszono sprawę przydziału koni i bydła z dostaw UNRRA oraz sprawę zakopcowanych i przetrzymanych w kopcach na terenie pow. kościerskiego ziemniaków.

Jako wyróżnienie za wywiązanie się w 100 proc. z dostaw kontyngentowych powiat kościerski otrzymał na piśmie polecenie Premiera Osóbki-Morawskiego skierowane do Okręg. Dyrekcji Polskiego Radia w Gdańsku, aby przy radiofonizacji województwa gdańskiego, pow. kościerski został uwzględniony na pierszym miejscu.

Nowy rząd we Włoszech

LONDYN. W dalszym ciągu toczyły się układy we Włoszech. W końcu wydano okólnik o utworzeniu nowego rządu przez premiera de Gasperi. Większość tek otrzymają chrześcijańscy demokraci, socjaliści i komuniści otrzymają po trzy teki, a mniejsze partie po jednej.

Co jest z wielkim muftim?

PORT SAID (PAP). Rozeszła się pogłoska, że na pokładzie brytyjskiego kontrtorpedowca, który przepłynął w sobotę wieczorem przez Kanał Sueski, znajdował się mufti Jerozolimy. Według innych pogłosek przewodnictwo nowego komitetu arabskiego zarezerwowano dla wielkiego muftiego.

Broń przeciw bombie atomowej

NOWY JORK. (Obsł. wł.). W Stanach Zjednoczonych opracowany jest nowy typ broni, mający służyć przeciwko bombie atomowej. Jest to pocisk ze stopu metalowego o szalonej szybkości 5 mil na sekundę.

INFORMUJEMY

Kto jest uprawniony do obrotu ziemiopłodami?

W związku z zarządzeniem Ministerstwa Aprowizacji i Handlu o wolnym obrocie ziemiopłodami, Ministerstwo Aprowizacji i Handlu wyjaśnia, że do obrotu ziemiopłodami są uprawnione tylko przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i prywatne, które posiadają na handel ziemiopłodami odpowiednie uprawnienie, a mianowicie: potwierdzenie zgłoszenią oraz kartę rejestracyjną. Powyższym ograniczeniom nie podlega sprzedaż ziemiopłodów przez Rolników. Rolnik może zupełnie dowolnie sprzedawać swoje ziemiopłody. Wszelki handel przez instytucje, firmy i osoby prywatne, nie posiadające wymienionych uprawnień oraz wszelki handel pokątny jest nielegalny i podlega sankcjom karnym odpowiednich przepisów.

Bliższych informacji odnośnie uzyskania uprawnień na handel ziemiopłodami udzielają referaty aprowizacji i handlu w starostwach i zarządach miejskich, izby przemysłowo-handlowe oraz zrzeszenie kupieckie. Jak już wspominaliśmy, rolnicy nie potrzebują żadnego pozwolenia.

Zaległości w świadczeniach rzeczowych odstąpiono częściowo na rzecz gmin

Zaległości w świadczeniach rzeczowych w zakresie zboża wynoszą 300.000 ton. Tylko niewielka ich część będzie ściągnięta jeszcze przed żniwami, większość dopiero z nowym zbiorem.

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów, gospodarstwa powyżej 10 ha muszą oddać zaległości w drodze administracyjnej na rzecz aprowizacji miast. W mniejszych natomiast gospodarstwach zaległości przekazano gminom wiejskim na lokalne potrzeby produktywne, charytatywne i kulturalne.

Gminy mają prawo rozłożyć zaległość na raty, obniżyć, a nawet umorzyć całkowicie w zależności od indywidualnej sytuacji każdego gospodarza. Do współudziału powołany jest Związek Samopomocy Chłopskiej.

Wszelkie zaległości w kontyngentach zbożowych w gospodarstwach poniżej 2 ha zostały skreślone.

NA GBURSTVJE

Kalendarzyk Ogrodniczy na lipiec

Lipcowe upały i dużo światła, przyspieszają wzrost i dojrzewanie, dlatego też bardzo ważne jest w tym miesiącu pielęgnowanie gleby. Musimy starannie motyczyć nie tylko by zniszczyć chwasty, ale także aby przerwać naczyńka włoskowate w ziemi i tym samym zatrzymać z podglebią podchodzącą wilgoć. Nie mniej ważne jest w tym miesiącu nawadnianie, podlewanie i spryskiwanie.

SAD. Drzewa owocowe silnie obciążone owocami wymagają podparcia gałęzi, aby ochronić je przed złamaniem. Drzewa przeładowane owocami należy zasilić płynnym nawozem. Pierwsze gruszki nie powinny dojrzeć na drzewie, gdyż wtedy stają nie niesmaczne. Chcąc pobudzić truskawki do tworzenia wąsów w celu rozsadzenia ich należy je co wieczór podlewać. Silne wąsy obcina się ostrym nożem i przesadza w nową plantację.

WARZYWNIK. Kopiemy wczesne ziemniaki. Dojrzewa fasola tyczna. Zioła kuchenne, tuż przed kwitnięciem ścinamy i suszymy je w miejscu przewiewnym dla użycia ich w kuchni na zimę. Puste grzędy przygotujemy na nowo, gdyż do połowy lipca można sadzić brukselkę, kapustę włoską i selery. Siejemy kalarepę, rzodkiewkę i rzepę. Z końcem lipca dojrzewa cebula. Wyrywa się ją i suszy w przewiewnych a cienistych miejscach. Usuwamy dalej wszystkie pasierby u pomidorów a wierzchołki przywiązujemy do palików. Liści nie należy usuwać, są one niezbędne do wytworzenia dorodnych owoców. W deszczowe dni rawozimy gnojówą kapustę, ogórki i pomidory przy czym należy uważać, by nie zmoczyć liści i owoców. Z odpadków ogrodowych układamy kupy kompostowe. Okna inspektowe, o ile są niepotrzebne, układamy w stosy w zacienionym i suchym miejscu.

Kronika gospodarcza Kaszub

Na terenie Kaszub w pobliżu Gdyni (prawdopodobnie w majątku Małe Kiełpino — pow. kartuski) ma powstać jedyna dotychczas i największa w Polsce pasiarnia drobiu. Powstaje ona z inicjatywy i przy pomocy funduszów Spółdzielni „Społem". Organizatorem pasiami i jej kierownikiem będzie Kaszuba p. Jan Bronk z Sierakowic, wybitny fachowiec w tej dziedzinie. Nowa placówka zatrudniać będzie około 200 pracowników.

W dniach od 25 lipca do 30 sierpnia odbędzie się w Gdańsku „Wystawa Dorobku Gospodarczego Wybrzeża". W wystawie tej musi należne sobie miejsce znaleźć region kaszubski, a w szczególności nasz kaszubski przemysł ludowy (ceramika, hafciarstwo, koszykarstwo, wyrób sieci).

W dniach 12—14 lipca br. odbędzie się Zjazd Związku Gospodarczego Miast Morskich, obejmujący obecnie 17 miast Wybrzeża.

W najbliższym czasie ma powstać spółdzielnia „Chëcz", zajmująca się kaszubskim przemysłem ludowym. Oddziały jej będą istniały w każdym mieście kaszubskim.

Wymiana zdań i poglądów u premiera

WARSZAWA. (PAP). Na zaproszenie premiera odbyło się zebranie towarzyskie z udziałem przedstawicieli duchowieństwa, świata nauki, kultury i sztuki, związków zawodowych, przemysłu i kupiectwa. Po części koncertowej zabrał głos Premier Osóbka-Morawski, który w dłuższym przemówieniu omówił obecną sytuację w Polsce na tle polityki międzynarodowej oraz przemian wynikających z ducha czasu. Po przemówieniu Premiera rozwinęła się ożywiona dyskusja. Zebrani podkreślali znaczenie spotkania, które pozwoliło na wymianę zdań i poglądów i wyrazili życzenie, aby podobne zebrania odbywały się częściej, na co premier wyraził swą zgodę.

ALEKSANDER MAJKOWSKI (102

Żëcé i Przigodë Remusa

Zvjercadło Kaszubskji

(Postępni vątk)

Duži kavałk zemji kaszubskji pokrivają lase, ale žoden nje je takji vjelgji i pełen tajemnicE, jak las Mjirachovskji. Wod Mojsza i Gburskji Kamjenice na zachodze słuńca do Setni Gorë i Czerwich Błot, wod Mjechucena i Dzevczi Gorë na połnju do vjelgjigo kamjnja przë Novihuce i do Kłeczna: na taką szerzą i dłužą won sę rozsodł z vojskjem svojich stolemnich buków, dębów, chojn i płoszich drzév. Dnjami całimi po njim błądzec možesz, nje naszedłszë ževi dusze. Leno vjelgji jezora wotmikają duktë dlo vjatrów i słuńca i leżnosc dają vesokjim wuzimkom i korunom drzeviąt do przezeranjó sę v zvjercadle svojich vód. Nańdzesz v dołach zatajonich błotka i łakji, chdze sę pase jeleń i sarna. Zabłądzec možesz na zbiji straszni, kądka porene i po zochodze słuńca gorą letko vedruje Duch Lasu i ce provadzi na pevna smjerc, zli, że ludzkji woko zazerö do jego państva. Tede žoden tvój krzik cę nje retuje, bo tvojigo zevu nje poslą drzeva dalij do ludzkjich wuszu. Le vestchnejsz do Matki Boskji v te słova: Jide dalij, dalij v las, veznę Nosvjętszi Pannë Mariji Matkji pas! Tej zakrzikną sove v strupjałich durach dębów, womonë sę rozbjegną i Anjoł Strož pokože cë zelonë kępë, po chternich skoczącë vëbładdzisz na cvjardi grądë. Jidącë stanjesz kole fundamentów przidkji gorë. Kjej vindzesz na ji vjerzch, vjidzisz, że woną wokręgłë i vkoł wusepani na spichu wobronni vałë ze zemji. V jedni stronje vjidzisz napoł zasepaną lestami studnją, a pod jednim z krzów grabovich, co tam rosną, leži pjes czorni. Leži nieževi. Pesk schovoł v trovę a muchë po njim chodzą. Ale nocą v godzenę duchów won wožiije, bjegô vkoł vałów i szczekô jak jinszi pjes na gburskji woborze. Chto tądkę nocą z Bącza, Szop abo Boru jisc muszi, ten przërechli kroku czując szczekanjé psa na zomkoviisku sę przežegnô, bo mu straszno. A lesni, chturen z nabjitą rącznjicą pijluje na sorena, podnjese sę i jidze dalij nje vëstrzelivszë v psa, bo vje, że na njego kula žodna nie wulanô. V głębokjich dolinach priskają tam ze zemji zdroje i vązkjimi rovami płeną ku połnji nocë: to są zdroje Łebë chterne na zochod słuńca płinje i v njemjeckji Pomorsce przez Łebskji jezoro veptivô v morze. Tam v nich dolinach wuzdrzisz mogjiłë stolimov, chterni głęboko leżą pod gorami kamnji. Strzod vesokjich drzév na vižach nańdzesz duži kamnje sztołtov ludzkjich, postavionich v kole jak do tuńca. Ludzie wo njich povjodają, że to zaklęti vjeselnjice. Tam sę rodzą povjostkji i bojkji, chterni stari ludze vjeczorami przë kominku povjodają, tam dzekji zvjerz i ptastvo łasové mają svój raj, svoje państvo i volą.

V głębji tego lasu kjile mołich vsi sedzi nad zdrojami Łebë: Bor, Bącz, Szopë. Ale na skraju wusadła dużô vjes Svjonovo, chterno v svojim koscele chovje cudami chvalni wobroz Matkji Boskji Svjonovskji. Njsdalek leži Mjirachovo, chterno z czasów krzižackjich vęjęło berło z rąk Chmjelna jako stolica zemji.

Przez ten las kompanjijô puscela sę na Strzepcz.

Ledvje naju voblecoł zemnjejszi dech lasu, wuzdrzoł jem jak mój tovarzesz Traba zrobjił sę stateczni na licach, vëprostovoł sę i jakbe wurosł. Jistnie, tak jak v chvjilë, kiej mie wopoviodoł wo mocë muzekji v pjile pod folvarkjem Zvadą. Wuszekovelë sę muzikańce przed kompanjiją, tak że na przodk vëstąpił som długji kapelmester Klarneta. Slodë njego Traba, chturen mjoł po bokach kamrota Vebera i njich drugjich. Belë to popołnjové godzenë, a słunuszko svjecëło cepło na młodi pączkji debóv, bukóv i na cemną jiglinę chojn i dan. — Przechodzełë jego pamnjnje przekë drzev na mechovati grunt lasu. Zach vjadałë sę rade jim kvjotkji vjelkanocni i krze leszczeně zodroszczące drzevom vižavë. Płoszkji czujące, že jidze kompanjijô sedzałe cecho, bo vjedzałë, że vnetk za porę chvjil zabrzmjnje piesnjô, chterna le jeden roz na rok graje v tim dužim lese. Ale na drogę szeroką, co łąsem szła, słuńce grzało całą setą, jaž vësuszeło pjosk, a ten pod nogama ludztva ruszeł sę i szedł za kompanjiją jak chmura bjoło nakszotłt ti, co za Bogą Wojca zasłonjała v pusti Izraelskji lud wod voiska Faraonovigo.

Cecho na chmura szła drogą, cecho kompanjijô bieżała, cecho żdoł las, jaž zabrzmjała wod razu, jakbe vëvołane rozgą czornoksiżnjika vjelgô nota:

Marsz, marsz me serce na kalvariją,
Tam jest tvój kvater, tam grzeszni žyją...

Jakbe pjorun trzasł, tak ta pjesnjô wuderzeła v nobožni lud. Las jakbe zdrevnjoł na długą chvjilę. Pjervji nijže las — zaczął lud tę notę spjevac, jak morzé, kiej nad njim vjater zagraje.

Marsz, marsz czemprędzejł już taurum bijął
Zchodzcež sę zevsząd na kalvariją.
Z dołu do gori jisc nam potrzeba,
Tam nam pokažą drogę do njeba...

(Postępni vątk)

Na Ziemi Kaszubskiej

GDYNIA

— KIESZONKOWCY GRASUJĄ. W tych dniach padł ofiarą złodziei rolnik Talaj Wincenty, któremu wyciągnięto portfel z dokumentami wraz z gotówką około 5.000 zł. Na tej kradzieży przyłapano Rakowskiego Tadeusza, strażnika ochrony konwoju UNRRA, przy którym podczas rewizji osobistej znalezono rzeczy należące do poszkodowanego.

— ŚMIERĆ NA POSTERUNKU. W dn. 17 bm. o godz. 5 rano urzędnik Urzędu Celnego w Gdyni Mądrowski Antoni w czasie pełnienia obowiązków służbowych wpadł do morza ze statku polskiego — „Wilno", stojącego na nabrzeżu polskim. Wypadek został spowodowany nieostrożnością denata. Wydobyty zmarł nie odzyskując przytomności.

— POŻAR W MAGAZYNACH PORTOWYCH. W dniu 15 bm. w godzinach popołudniowych wybuchł pożar w magazynie nr. 7 przy nabrzeżu Stanów Zjednoczonych. Do gaszenia pożaru poza strażą portową zawezwano dodatkowo straż pożarną z Orłowa i Sopot. Dzięki wczesnemu zauważeniu pożaru i szybkiej akcji pożar w porę ugaszono. Straty materialne są niewielkie, ponieważ w magazynie znajdował się tylko złom żelazny. Pożar powstał od iskier w czasie rozcinania żelaza, aparatem acetylonowym.

WEJHEROWO

— Z ŻYCIA PARAFIALNEGO. 1. Nabożeństwa w niedzielę Oktawy Bożego Ciała jak zwykle: Pierwsza Msza św. odbędzie się o godz. 7. Nabożeństwo dla dzieci we farze o godz. 8,30. O tym samym czasie nabożeństwo w kościele szkolnym. Sumą w kościele poklasztornym o godz. 9,30, a suma we farze o godz. 10,45 (z procesją). Nieszpory o godz. 15. W codzień odprawia się w oktawie Bożego Ciała pierwsza Msza św .o godz. 6,30 (z procesją), druga o godz. 8. Nieszpory po południu odbywają się o godz. 19.

2. W niedzielę, dnia 23 czerwca, odbędzie się uroczysta Msza św. z procesją po wiosce w Górze.

3. W poniedziałek, dnia 24 czerwca, uroczystość św. Jana Chrzciciela. Msze św. jak zwykle.

4. W piątek, dnia 28 czerwca o godzinie 6,45 uroczyste nabożeństwo do Najśw. Serca Jezusowego.

5. W sobotę święto Książąt Apostołów św. Piotra i Pawła nabożeństwa jak w niedzielę. Nieszpory o godz. 15. Po nieszporach zebranie Apostolstwa Modlitwy Mężów Katolickich z nabożeństwem do Serca Jezusowego.

6. W czwartek, dnia 27 czerwca o godz. 19 konkluzyjne uroczyste nieszpory z Te Deum i poświęcenie wianków.

— PARAFIALNY ODDZIAŁ ZWIĄZKU „CARITAS" w Wejherowie urządza w niedzielę dnia 23 czerwca br. publiczną kwestę uliczną w mieście na kuchnię dla biednych miasta. Uprasza się serdecznie wszystkich parafian i współobywateli Wejherowa o nieszczędzenie ofiar na ten zbożny cel, uświadamiając sobie słowa święte: „Coście jednemu z najbiedniejszych uczynili, Mnieście uczynili".

— „ŚWIĘTO SZKOŁY POWSZECHNEJ". W niedzielę dnia 23 czerwca br. odbędzie się na Stadionie Miejskim „Święto Szkoły Powszechnej".

Na program imprezy złożą się popisy gimnastyczne, pieśni, inscenizacje i tańce w wykonaniu szkół powszechnych z miasta i powiatu.

Początek o godz. 14. Wstęp wolny.

— OGŁOSZENIE. Na mocy ustawy o Głosowaniu Ludowym z dnia 27. 4. 1946 r. podaje się niniejszym do wiadomości, że listy wyborcze Głosowania Ludowego będą dodatkowo wyłożne do wglądu osób uprawnionych do głosowania w poszczególnych lokalach wyborczych w czasie od dnia 22 do 28 czerwca 1946 r. w godzinach od 17 do 19-tej, a w dniu 29 czerwca 1946 r. od godz. 14 do 19-tej.

Właściciele względnie administratorzy domów ponformują swych lokatorów za pomocą wywieszek w korytarzach, do którego obwodu głosowania dany dom został przydzielony i sprawdzą, czy wszyscy ich lokatorzy uprawnieni do głosowania wpisani zostali do list wyborczych.

Burmistrz: Szczęsny.

— MILICJA pow. morskiego czuwa. W Wejherowie ujęto przez milicję nigdzie niemeldowanego Czapa Franciszka. Czap, który przybył niedawno ze strefy amerykańskiej, wałęsał się po całym powiecie morskim, wyłudzając od ludności pieniądze pod pretekstem sprzedaży drobiu itp. rzeczy. Kto by wiedział jeszcze o innych wykroczeniach wyżej wymienionego, proszony jest o zgłoszenie się do Powiatowej Komendy M. O. w Wejherowie.

— UWAGA ODBIORCY TOWARÓW PRZYDZIAŁOWYCH I TOWARÓW UNRRA. Zgodnie z zarządzeniem, Oddział „Społem" w Wejherowie przeprowadza w okresie od 26 do 30 czerwca br. spisy towarów własnych i przydziałowych. W okresie tym sprzedaż i wydawanie towarów będzie wstrzymane. Należy do dnia 24 bm. podjąć wszelkie towary dotychczas zapłacone a nieodebrane jak również zrealizować posiadane zwolnienia na towary przydziałowe, gdyż po 24 bm. nie będą już przez „Społem" realizowane i tracą swą wartość. Towar przydziałowy zapłacony a nieodebrany również zostanie wciągnięty do spisu i po terminie celem podjęcia go trzeba będzie ubiegać się o nowe zwolnienia.

Komunikaty Pow. Zw. Cechów

Sekretariat Pow. Związku Cechów podaje do wiadomości, że Izba Rzemieślnicza zarządziła zwołanie Walnych Zebrań Cechowych według następującego kalendarza:

dnia 22 czerwca br. — Cech Rzem. Budowlanych — lokal Pow. Zw. Cechów

dnia 24 czerwca br. — Cech Rzemiosł Usługowych — lokal Pow. Zw. Cechów

dnia 25 czerwca br. — Cech Piekarzy i Rzem. Pokr. — lokal Wałowa 26

dnia 27 czerwca br. — Cech Rzem. Metal. i Elektr. — lokal Pow. Zw. Cechów

dnia 28 czerwca br. — Cech Rzem. Drzewnych — okal Pow. Zw. Cechów

dnia 1 lipca br. — Cech Rzemiosł Skórzanych — lokal Pow. Zw. Cechów

dnia 2 lipca br. — Cech Rzemiosł Włókienniczych — lokal Pow. Zw. Cech.

dnia 3 lipca br. — Cech Rzeźnicko-Wędliniarski — lokal Pow. Zw. Cechów.

Komunikujemy, że wszystkie powyższe Zebrania rozpoczną się punktualnie o godz. 9-tej rano. Obowiązkiem każdego rzemieślnika jest przybycie na te zebrania. Uzasadniona nieobecność musi być usprawiedliwiona przed Zebraniem przez Starszego Cechu.



GUCZOV MACK GODO:

Chcemë le so zażec! Dostoł jem lest wod dobrigo Kaszebe, chterni mje żałuje, że muszę renkę na nosu nosec i mje sę piło co to za jeden Kaszeba, co to v svoje gnjôzdo robji, ten Andrzej Bukowskji?

Vejle drechu, Bukowski nje je Kaszeba, ale won jidze za tim tónim przisłovjem, że kôżdi wuczałi, do chternich won sę rechuje, wopjekuńczi berło nad Kaszebama v torbje nos. Won sę jeszcze wuvzął na Zrzesz, jakbe mu ta gazeta v wocze kłoła. Won wurivô Labudze, a nje vjé że Labuda mioł bec razem z tima pod Svionovem povjeszoni! Ale tu je jino rzecz. Ti dvaji z Torunja jeszcze mjele so cos do povjedzenjô, bo Labuda mu vloz na palec i go nje przeproseł. Bukovskji rzek:

— Czekaj brace, co sédme lat pasejo flek V tim roku pravje minęło sédme lat. i go Bukovskji Labudze vsadzeł.

Jô so z tego njepovożnigo dowodzenjô teli robje, co kozeł z kozła, abo krova z pudru! Może to beło Bukovskjmu potrzebni do titułu doktorskjigo — njech mô. Kaszebji będą svoją Zrzesz czetele, a kjej knopjiczich verglov nje popusci tez më sę z njim po chłopsku rozrechujemu.

Co va Kaszebji na to nje amerianskji jo-jo rzeczetą. Jô sę tak njim zabovjoł a moja Kasza jak mje wuzdrza vleca na mje z gębą:

— Ceż te stari! Jesz ce sę jo-jo zachcało. A może jô be tobje tak 17-letni dzevczę przeprovadza!

— Kaszo, bądz cecho! Te vjesz, ze cos może bëc za marka rozvód. Nje psoc mje, ko la amerikansko guma je cerclevô.

To je jo-jo z Verovskjigo wodpustu.

— Wuvjąż sobje lepj j vreka, te stari mądrzelo!

Chcąc nje chcąc muszeł jem woprzestac. Kaszebji są na novosce wuparti. Ko provdę wonji też mają. A njech be z tego jo-jo czarci wucho velecało i zasmrodzeło całi Kaszebe...

To nje zacha co sę sama rëchô. Ję trzeba popchnąc. Wurvom psu! Kureszce lelekem jem też nje jem żebem zare sobje wogón przepjął i do cerku sę zapjisoł i tam rôz na levo, rôz na pravo, kosink v przódk, kosink v tił, kosins v kołko, tej zôz v tił, leno brace njigde v przodk!

Bo na przódku
droga z lodu
Tam bez mjodku —
Dosc je głodu,
Żeł sę slizgnjesz
I sępurgnjesz
Gdze? — Leno v tił...!

Tak to spjevałe rozdarti bukse, kje v nje vjater dmuchôł. Chceme le so zażec!

Pow. Związek Cechów zawiadamia, że Izba Rzemieślnicza organizuje pociąg popularny z Gdyni na wystawę Handlu, Przemysłu i Rzemiosła do Bydgoszczy w dniu 14 lipca br. Pragnący zwiedzić tę wystawę zgłoszą się po bliższe informacje do naszego sekretariatu.

Pow. Zw. Cechów podaje do wiadomości, że dnia 17 czerwca br. odbył się egzamin czeladniczy w zawodzie krawiec kim, który złożyli następujący kandydaci: Kortals Leon z Wejherowa, Potrykus Juljusz z Linii, Totzki Paweł z Strzelna.

Egzamin czeladniczy w zawodzie fryzjerskim, odbyty w dniu 18 czerwca br. złożyli z wynikiem pomyślnym: Barzowska Anna z Wejherowa, Dawidowska Agnieszka z Wejherowa, Mielewczyk Zbigniew z Wejherowa, Szlaga Zygmunt z Wejherowa. Wszystkim młodym czeladnikom życzymy Szczęść Boże w dalszej pracy dla dobra naszej Ojczyzny.

Ze sportu na Kaszubach

PUCK. Rozegrany w niedzielę 16 czerwca br. mecz piłki nożnej pomiędzy KS. Puck a KS. Słupsk zakończył się zwycięstwme drużyny puckiej w stosunku 6 : 3.

Na marginesie meczu trzeba podkreślić, iż sport w Pucku ma wspaniałego protektora w osobie również sportowca p. burmistrza Pióra. W swej wszechstronnej działalności dla dobra miasta p. burmistrz Piór specjalny nacisk kładzie na rozwój życia sportowego swego miasta. Inne miasta i gminy na Kaszubach tymczasem są pod tym względem zupełnie upośledzone.

A. H.

UWAGA PŁYWACY!

Zgłoszenia młodzieży żeńskiej i męskiej od lat 14 do sekcji pływackiej KS. „Gryf" przyjmuje się w poniedziałki i czwartki od godz. 18 do 20 w sekretariacie — Rynek 11 (dom Drukarni). Bliższych wiadomości udzieli się na miejscu.

UWAGA PIŁKARZE!

Zawiadamamy, że treningi sekcji piłkarskiej KS. „Gryf" odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 18 na Stadionie Miejskim.

Zarazem podajemy do wiadomości, iż drużyna piłkarska wyjeżdża dnia 23 czerwca br. do Tczewa na mecz o mistrzostwo gdańskiej A klasy pomiędzy KS. „Unia" i KS. „Gryf". Wyjazd z Rynku samochodem o godz. 10. Goście mile widziani.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. A. Hintzke, Puck. Jesteśmy bardzo wdzięczni za dotychczasową współpracę. Serdecznie prosimy o dalsze wspieranie naszego pisma, propagowanie go na terenie Pucka oraz nadsyłanie wiadomości do kroniki m. Pucka. Jeżeli każdy na swoim odcinku będzie pracował dla dobra Kaszub, wspólnym wysiłkiem zbudujemy lepszą przyszłość.

P. Stefania Bendykówna, Szczecin. Mjilezni lëst jesme dostele. Mdzemë wod dzis dlô Vastni selale naj gazetę. Tesknjączka za kaszëbską movą i Tatczëzną je belnotą dëcha. Wona z Vastni zrobji provdzevą Kaszëbkę.

REDAKCJA: redaktor naczelny Brunon Richert, członkowie Kolegium redakcyjnego: Jan Rompski, Ignacy Szutenberg, Józef Gniech, Klemens Derc.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Zrzesz Kaszëbskô". ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Wejherowo, Rynek 7, Skrzynka Pocztowa 30, Telefon Nr. 68.
PRENUMERATA: Pocztowa i pod opaską miesięcznie 25.— zł. Prenumeratę pocztową należy zamawiać od 10 do 20 każdego miesiąca na następny miesiąc, pod opaską na miejscu w Administracji lub przekazem pocztowym. CENA OGŁOSZEŃ: drobne za wyraz 8 zł; najmniej 10 wyrazów. Tłusty druk 100 proc. więcej.
Ogłoszenia reklamowe za tekstem 15 zł za 1 mm szpalty. Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia.

Tłocz. w Drukarni pod Zarządem Państwowym w Wejherowie. — W-01797